

Sygn. akt V W 144/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2014 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku V Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w W.

w składzie:

Przewodniczący SSR Lidia Merska

Protokolant st. sekr. sąd. Danuta Betlej

w obecności oskarżyciela publicznego -----

po rozpoznaniu w dniach 25 września 2014 r., 16 października 2014 r., na rozprawie

sprawy przeciwko **K. I. (1)**

synowi W. i J. z d. M.

ur. (...) w W.

obwinionego o to, że: W dniu 17 lutego 2014 roku około godz. 22:00 w W., dokonał zniszczenia mienia, poprzez uszkodzenie zamka w drzwiach wejściowych do mieszkania przy ul. 3 maja 17a/5, powodując straty w wysokości 50zł, działając na szkodę A. I.,

tj. o czyn z art. 124 §1 kw

1. Obwinionego **K. I. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 124 §1 kw w zw. z art. 24 §1 kw skazuje go na karę grzywny w wysokości 200,00 (dwieście) złotych.
2. Na podstawie art. 124 §4 kw orzeka wobec obwinionego środek karny w postaci obowiązku zapłaty równowartości wyrządzonej szkody w kwocie 50,00 (pięćdziesiąt) złotych na rzecz pokrzywdzonej A. I..
3. Na podstawie art. 118§1 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 130,00 (sto trzydzieści) złotych tytułem opłaty sądowej i zryczałtowanych kosztów postępowania.

Sygn. akt V W 144/14

UZASADNIENIE

W dniu 17 lutego 2014r K. I. (1) około godziny 22.10 wezwał policję, ponieważ nie mógł wejść do mieszkania w W. przy ul. (...). K. I. (1) powiedział policjantom – Ł. B. i B. K., że chce wejść do mieszkania ale nie ma kluczy, że nie mieszkał w tym mieszkaniu od dwóch lat i nie ma kontaktu z byłą żoną, nie wie gdzie może ona przebywać. Podał policjantom, że dowiedział się dziś, że z jego mieszkania zginęła gitara i chciałby to sprawdzić lecz ktoś zmienił zamki w drzwiach i nie może wejść. K. I. (1) był pod wyraźnym wpływem alkoholu, a policjanci po sprawdzeniu w bazie danych (...) ustalili, iż jest on tam faktycznie zameldowany. Policjanci polecieli mu aby po wytrzeźwieniu stanął się do KPP w W. celem złożenia zawiadomienia i wyszli z klatki schodowej. Kiedy stali jeszcze przy radiowozie usłyszeli trzask i z powrotem weszli do klatki. Zobaczyli, że K. I. (2) wyłamał drzwi i wszedł do mieszkania. Na miejscu stwierdził, że zginęła mu gitara i inne urządzenia o łącznej wartości 525,00 zł. Policjanci stwierdzili, iż w mieszkaniu panował ład i porządek, nie

stwierdzili penetracji mieszkania. Na drugi dzień K. I. (1) wstawił nowy zamek w drzwiach, ale nie udostępnił klucza swojej byłej żonie. A. I. zmieniła zamek na inny, a koszt wymiany zamka wyniósł 50 zł.

Mieszkanie to jest majątkiem wspólnym K. I. (1) i jego byłej żony A. I.. Obecnie toczy się postępowanie przed Sądem Rejonowym w Giżycku o podział majątku dorobkowego byłych małżonków. Po rozwodzie A. I. w sierpniu 2013r wyprowadziła się wspólnie z dziećmi do K., zaś K. I. (1) wyjechał za granicę. W tym mieszkaniu K. I. (1) nie mieszkał od listopada 2011r. K. I. (1) kontaktował się telefonicznie z córką, która informowała go gdzie mieszka razem z matką. A. I. przed wyprowadzeniem się z tego mieszkania zmieniła zamek w drzwiach wejściowych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa k. 2 – 7, zawiadomienia k. 7, wyroku k. 8 – 9, materiał pogładowy k. 11, notatki k. 17, zeznań świadków – Ł. B. k. 52, B. K. k. 52v, A. I. k. 45, a także częściowo wyjaśnień obwinionego k. 44v – 45.

Obwiniony K. I. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu choć przyznał że wyłamał zamek i wszedł do wspólnego mieszkania, ale po dokumenty niezbędne mu do podjęcia pracy za granicą. Podał również, iż nie miał kontaktu z byłą żoną i nie mógł dostać się do mieszkania. Tylko, że z notatki urzędowej sporządzonej przez policjanta – Ł. B. k. 17 wynika, że obwiniony wszedł do mieszkania aby sprawdzić czy jest tam gitara, był pod wpływem alkoholu, a policjanci nie pozwolili mu wejść do lokalu. Ta relacja sporządzona tego samego dnia zdaniem Sądu jest najbardziej wiarygodnym dowodem, opisującym wydarzenia zaraz po ich zaistnieniu. To, że po kilku miesiącach policjanci nie pamiętali okoliczności zdarzeń z udziałem obwinionego, nie dyskwalifikuje tego dowodu, ponieważ funkcjonariusze z racji wykonywanych obowiązków tego rodzaju czynności podejmują kilka w ciągu jednej służby. Sąd nie dał wiary również wyjaśnieniom obwinionego odnośnie tego, że nie wiedział gdzie jest jego żona, że nie miał z nią kontaktu, ponieważ jak wynika z jej relacji, obwiniony utrzymywał kontakt telefoniczny z ich córką i na bieżąco był informowany gdzie aktualnie mieszkają. Co więcej, była żona nie zmieniła numeru telefonu, więc bez przeszkód mógł się z nią skontaktować choćby wysyłając wiadomość tekstową jeśli by nie odebrała połączenia.

Reasumując przedstawione powyżej dowody Sąd doszedł do przekonania, iż obwiniony jest winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, którego dopuścił się z winy umyślnej w zamiarze bezpośrednim. Obwiniony mimo stanu nietrzeźwości doskonale zdawał sobie sprawę z tego gdzie się znajduje, co robi, przecież wezwał policję aby mieć usprawiedliwienie do tego, co zamierzał zrobić – wejść siłą do wspólnego mieszkania. Wyłamał zamek w drzwiach, które jak wynika z zeznań byłej żony były uszkodzone, ale spełniały swoje zadanie – blokowały dostęp do mieszkania innym osobom.

Odpowiedzialności za popełnienie wykroczenia kwalifikowanego z art. 124§1kw podlega ten, kto cudzą rzecz umyślnie niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, jeśli szkoda nie przekracza ¼ minimalnego wynagrodzenia – 420zł. Obwiniony na skutek swojego działania zniszczył zamek w drzwiach wejściowych do mieszkania przy ul. (...) o wartości 50zł na szkodę A. I.. To, że mieszkanie to jest współwłasnością byłych małżonków nie wyłącza odpowiedzialności obwinionego za ten czyn, ponieważ dokonał on tego czynu bez wiedzy i woli współmałżonka, któremu również przysługuje prawo własności. Obwiniony postąpił tak jakby był jedynym właścicielem rzeczy, bez respektowania praw byłej żony.

Wymierzając obwinionemu karę grzywny w kwocie 200,00 zł Sąd miał na względzie stopień społecznej szkodliwości czynu obwinionego, jego sytuację materialną, a także bacząc aby kara była wystarczająco dolegliwa dla sprawcy i realnie pozwoliła mu odczuć skutki jego postępowania. Obwiniony jest osobą zdolną do pracy, jak sam przyznał pracuje za granicą. Sąd oczywiście nałożył na obwinionego również obowiązek naprawienia szkody w całości.

Na wysokość orzeczonych kosztów kwoty 130 zł składa się opłata sądowa – 30,00zł (art. 21 i art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych – Dz.U. nr 49, poz. 223 z 1983r.) i 100zł – wysokość zryczałtowanych wydatków za przeprowadzenie rozprawy (rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie zryczałtowanych wydatków postępowania (...) w sprawach o wykroczenia Dz. U. nr 118, poz. 1269 z 2001r.)